MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH

DEPARTAMENT POLITYCZNO-EKONOMICZNY

WYDZIAŁ PRASOWY

Nr. I9

Warszawa, dn. I6 listopada I937 r.

Przegląd Prasy Z.S.R.R. i emigracji rosyjskiej

TREŚĆ:

PRZEGLĄD PRASY ZSRR I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Nr. 19 Warszawa 16.listopada 1927 r.

I. POLITYKA ZAGRANICZNA ZSRR I STOSUNEK DO ZAGADNIEŃ MIĘDZYNARODOWYCH

MOCARSTWA WOBEC CHIN I ZSRR

"PRAWDA" z dn. 12/II donosi z Tokjo, że między przedstawicielami dyplomatycznemi Japonji, Anglji i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej prowadzone są rokowania w sprawach chińskich. Jest to, zdaniem pisma, nie pierwszy objaw przygotowania jednolitego frontu państw imperjalistycznych w Chinach. Niedawno przybył do Japonji znany miljarder amerykański Thomas Lamont w celu prowadzenia rokowań z nowym przedstawicielem Południowo-Mandżurskiej kolei żelaznej o pożyczkę w związku ze znacznem rozszerzeniem jej działalności. Z drugiej strony, dyrekcja Południowo-Mandżurskiej kolei żelaznej toczy rokowania o pożyczkę 80 miljonów dolarów z bankiem Rotschilda w Londynie. Pewna firma angielska otrzymała znów koncesję na rozbudowę kopalni złota w Mandżurji, a Japonja nie sprzeciwiła się temu. Fakt ten świadczy o tem, że między Anglją a Japonją nastąpiło porozumienie w tej sprawie.

TRAKTAT FRANCUSKO-JUGOSŁOWIAŃSKI

"PRAWDA" z dn.II/II pisze, że traktat francusko-jugosłowiański jest odpowiedzią francuską na pretensje Włoch w sprawie zdobyczy marokańskich. Jest on wojennym zabezpieczeniem przeciwko Włochom na Bałkanach i w Marokko, chociażby Anglja zgodziła się na rewizję statutu marokańskiego.

Mimo skromnej nazwy - traktat jest zwykłym sojuszem wojskowym, mocą którego Francja i Jugosławja zobowiązują się wzajemnie do pomocy na wypadek napadu na jedną ze stron przez jakiekolwiek trzecie mocarstwo.

Ten "pokojowy" traktat jest nową groźbą dla pokoju ogólnego, gdyż zbliżenie francusko-jugosłowiańskie popchnie z konieczności Włochy do sojuszów wojskowych z Bułgarją i Węgrami z jednej strony i, z Hiszpanją, z drugiej.

Protektorką sojuszów, zwróconych przeciwko Francji, jest, oczywiście, Anglja, która w danem wypadku dąży do odegrania roli arbitra francusko-angielskich sprzeczności interesów, które corazbardziej się zaostrzają, chociaż przybierają nową formę i przenoszą się na obszerniejszą arenę.

TAMY NAD NILEM

"PRAWDA" z dn.II/II wyraża przekonanie, że sprawa budowy tamy u źródła Nilu przez kapitał amerykański jest wymysłem dyplomacji angielskiej w tym celu, aby w drodze szantażu skłonić do ustępstw rząd egipski.

POLSKA, LITWA I Z.S.R.R.

PRAWDA z 13/XI. pisze z powodu Zjazdu socjalistów litewskich w Rydze, że emigranci, socjaliści litewscy pozostają na służbie polskiej, otrzymują pomoc finansową od rządu polskiego i zapewnili sobie pomoc polskich władz wojskowych, celem obalenia obecnego rządu Woldemarasa, pod warunkiem uznania sprawy wileńskiej za ostatecznie załatwioną. W ten sposób ujawnił się fakt spisku jednego rządu przeciw drugiemu i próba wywołania zaburzeń na Litwie w tym celu, aby rzucić, jakoby dla obrony "wolności narodu litewskiego" wojska polskie na Litwę. Jest oczywistem - pisze Prawda - że podobny przewrót, mogący zasadniczo zmienić położenie polityczne w Europie wschodniej, nie mógłby być dokonany bez energicznego protestu przeciwko planom Polski ze strony innych europejskich państw wschodnich. Zrozumiałem jest stąd, z jakiem niebezpieczeństwem igrają awanturnicy polscy, szukający powodów wznowienia awantury wileńskiej.

STANY ZJEDNOCZONE A LIGA NARODÓW.

PRAWDA z 13/XI. omawia spór między Ligą Narodów a Stanami Zjedn. w sprawie panamerykańskiej konferencji w Hawanie. Liga Narodów postanowiła wysłać na tę konferencję swego "gościa". Amerykański sekretarz dla spraw zagranicznych oświadczył, że Liga Narodów niema powodów mieszać się do tej konferencji. Incydent ten posiada - zdaniem autora - doniosłe znaczenie, gdyż porusza bardzo ważne przeciwieństwa w polityce międzynarodowej. Aby zrozumieć to, należy pamiętać, że w Lidze Narodów pierwsze skrzypce gra Anglja. Stanowisko Waszyngtonu dowodzi, że walka angielsko-amerykańska coraz bardziej się zaostrza od czasu nieudanej konferencji rozbrojeniowej morskiej. Lecz incydent ten ma szersze znaczenie i jest odbiciem walki burżuazyjnej Europy z ciężkim uciskiem imperjalizmu amerykańskiego.

KONGRES PRZYJACIÓŁ Z.S.R.R.

PRAWDA z 13/XI. zamieszcza szereg przemówień wygłoszonych na Zjeździe, m.in. Woroszyłow oświadczył, że komuniści odnieśli zwycięstwo w wojnie domowej tylko dzięki pomocy proletarjatu Niemiec, Francji, Węgier, Anglji, Polski, Czechosłowacji i innych. Woroszyłow wyraża nadzieję, że w zagrażającej ZSRR. wojnie proletarjat całego świata będzie popierał Związek sowiecki.

Delegat Angielski Japer oświadczył, że państwa kapitalistyczne zbroją się z gorączkowym pośpiechem. Ostrze nadciągającej wojny skierowane jest przeciwko ZSRR. Anglja, jako najbardziej zainteresowana w rozgromieniu ZSRR. wszelkimi sposobami stara się wciągnąć Związek sowiecki do wojny w drodze prowokacyj. Tem tłumaczy się szereg prowokacyj w Chinach. ZSRR. odpowiada na te wszystkie prowokacje polityką pokojową.

Na zakończenie Kongres uchwalił rezolucję, wzywającą do obrony ZSRR.

PRAWDA z 13/XI. zamieszcza rozmowę Stallina z delegatami na Zjazd Przyjaciół ZSRR. Na zapytanie, dlaczego ZSRR. nie bierze udziału w Lidze Narodów, Stallin wymienił 3 względy: 1/ZSRR. nie chce brać odpowiedzialności za politykę imperjalistyczną Ligi Narodów wobec państw kolonjalnych, 2/ZSRR. nie chce również brać odpowiedzialności za przygotowania wojenne, jakie się dokonywują pod płaszczykiem Ligi Narodów, 3/ZSRR nie chce stanowić części organizacji, prowadzącej wszelkiego rodzaju machinacje imperjalistyczne. Następnie poruszali delegaci szereg spraw partyjnych. Stallin m.in. stwierdził, że opozycja komunistyczna jest b.słaba i liczy zaledwie 1 % ogółu członków.

3. ŻYCIE PARTYJNE.

STOSUNKI W SOWIECKIEJ PARTJI KOMUNISTYCZNEJ

"PRAWDA" z dn. 10/II omawia demonstracje opozycyjne w Moskwie i Leningradzie podczas obchodu 10-tej rocznicy rewolucji październikowej w ZSRR. Zdaniem pisma, demonstracje te były małe, śmieszne, kontr-rewolucyjne. Kilku ludzi nie wahało się wystąpić przeciwko miljonowym rzeszom pracujących. Demonstracje opozycyjne podczas uroczystości sowieckich należy potępić jako czyn przeciwsowiecki. Pismo, przytaczając szczegóły akcji opozycyjnej podczas uroczystości, donosi, że w Moskwie na ścianach domów rozlepione były karykatury, na których sowiecka partja komunistyczna przedstawiona była w okratowaniu. Podczas okrzyków na cześć CK partji w Moskwie opozycjoniści gwizdali. W Leningradzie opozycjoniści namawiali robotników do wzięcia udziału w demonstracjach opozycyjnych, lub do zupełnego zaniechania udziału w demonstracjach. Świadczy to wszystko o tem, że opozycja stanęła na gruncie "mieńszewizmu" i usiłuje przenieść walkę z szeregów partji do szeregów klasy robotniczej. Akcja opozycji ułatwiła podczas uroczystości sowieckich propagandę przeciwsowiecką i antysemicką, prowadzoną przez czynniki, należące do "trzeciej siły", czyli przez czynniki kontr-rewolucyjne. Akcja ta dostarczyła również tematów dla prasy "burżuazyjnej", która nie ukrywa swego zadowolenia z powodu akcji opozycyjnej. Pismo zapewnia, że partja nie będzie się obawiała teroru opozycyjnego i wyrzuci opozycjonistów ze swoich szeregów.

IBIDEM donosi, że demonstracje opozycyjne w Leningradzie podczas uroczystości obchodu rocznicy rewolucji październikowej zostały poprzedzone przez zebranie opozycyjne, które odbyło się w mieszkaniu przywódcy opozycji Jewdokimowa. Członek opozycji Hessen namawiał opozycjonistów do kontr-demonstracji. Odezwy opozycyjne drukowane były w dwuch tajnych drukarniach sowieckich, z których jedna mieściła się w mieszkaniu niejakiej Jurgens. Czcionki tej drukarni pochodziły z drukarni pisma "Leningradzkaja Prawda". Na ulicy Hałturina przed Ermitażem doszło do starcia pomiędzy zwolennikami większości partyjnej a opozycją. Podczas tego zajścia opozycjoniści zostali pobici. Cofając się przed uczestnikami demonstracji rządowej, wykrzykiwali oni pod ich adresem: "Faszyści". Zajście zostało zlikwidowane przez oddział kawalerji czerwonej.
Jako przywódców demonstracji opozycyjnych w Leningradzie pismo wymienia Zinowjewa, Załuckiego, Radka, Łaszewicza i Jewdokimowa.

IBIDEM donosi, że p.Rakowski przybył do Charkowa, gdzie usiłował przemówić na posiedzeniu rady miejskiej, nie został jednak dopuszczony do głosu przez urządzoną obstrukcję.

IBIDEM z dn.11/II ogłasza komunikat C.K. partji, w którem C.K. oświadcza, że opozycja przeszła ostatecznie na drogę "mieńszewizmu", organizując demonstracje uliczne w Moskwie i Leningradzie, zebrania nielegalne i zwołując zgromadzenie opozycyjne w audytorjum wyższej szkoły technicznej w Moskwie. Wobec tego powziął C.K. partji decyzję o niedopuszczeniu wyniesienia "dyskusji" poza obręb partji, o wykluczeniu automatycznym z partji wszystkich opozycjonistów, którzy dopuszczą się występowania przeciwko polityce partji przed audytorjum, złożonem nietylko z członków partji, oraz o bezwzględnem niedopuszczeniu zwoływania wieców opozycyjnych. Wiece te, o ile będą zwoływane, mają być likwidowane przez użycie siły organizacji partyjnych.

IBIDEM ogłasza obszerny artykuł, poświęcony całkowicie uzasadnieniu powyższej decyzji C.K. partji.

"PRAWDA" z dn. I2/II ogłasza uchwały szeregu organozacji partyjnych, zwrócone przeciwko opozycji, pod ogólnym hasłem oskarżenia opozycji o kontr-rewolucję.

IBIDEM ogłasza artykuł prezesa C.K.K. partji Jarosławskiego p.t. "przeciwko antysemityzmowi". W artykule tym Jarosławski stwierdza, że walka większości partyjnej przeciwko opozycji dała powód dla propagandy antysemickiej. Niektórzy zwolennicy większości partyjnej występują przeciwko opozycji, jako przeciwko ugrupowaniu, na czele którego znajdują się żydzi. Niektórzy posuwają się jeszcze dalej i "demaskują" pochodzenie żydowskie komunistów żydowskich, pozostałych po stronie większości partyjnej. Tego rodzaju praktyki należy potępić. Partja komunistyczna jednoczy reprezentantów wszystkich narodowości ZSRR. Partja ta prowadziła zawsze wytężoną walkę z antysemityzmem i będzie tą walkę prowadziła nadal.

IBIDEM z dni II-I2/II podaje szereg drobnych wyjątków z przemówień opozycjonistów na poszczególnych wiecach partyjnych w Moskwie i miastach prowincjonalnych. Wyjątki te nie dają systematycznego obrazu poglądów opozycji, stanowią jednak pewien materjał informacyjny.

W Kijowie członek C.K. pertji Skrypnik w swym przemówieniu stwierdził, że część opozycji na Ukrainie sowieckiej zgrupowała się dookoła hasła walki z polityką ukrainizacyjną rządu sowieckiego. Jednocześnie jednak prowadzą przywódcy opozycji pertraktacje ze zwolennikami separatyzmu ukraińskiego.

W Moskwie opozycjonista Żukow oświadczył na posiedzeniu organizacji partyjnej, że rozłam partji dokonywany jest nie przez opozycjonistów, lecz przez zwolenników Stalina.

Na innem tebraniu partyjnem w Moskwie opozycjonista Smirnow oświadczył, że projekt wprowadzenia 7-godzinnego dnia pracy w ZSRR nie da się urzeczywistnić oraz zgłosił protest przeciwko niedopuszczaniu zwolenników opozycji na posiedzenia organizacji partyjnych.

Rozpowszechniane w Moskwie ulotki opozycyjne zawierają następujące zdanie: "Stalin rozpoczął atak gazowy przeciwko opozycji, fałszując twierdzenia Lenina na łamach prasy".

5. ŻYCIE GOSPODARCZE.

BUDOWA ELEKTROWNI "DNIEPROSTROJ"

"PRAWDA" z dn. IO/II donosi z Kiczkasu, że została tam rozpoczęta budowa wielkiej elektrowni "Dnieprowskaja", należącej do koncernu "Dnieprostroj". Elektrownia ta posiadać będzie siłę napięcia o wysokości 650 tys. HP. Na uroczastości założenia elektrowni obecni byli wszyscy członkowie rządu Ukrainy sowieckiej z prezesem WUCIK Piotrowskim na czele.

PRODUKCJA ZAGŁĘBIA DONIECKIEGO.

"Ekonomiczeskaja Żyzń" Nr. 253 donosi, że produkcja kopalni węglowych Zagłębia Donieckiego osiągnęła rekordową wysokość 5 miljonów pudów na dobę. Produkcja tej wysokości nieznana była w Zagłębiu Donieckim przez cały czas istnienia tego Zagłębia.

PRODUKCJA ZAGŁĘBIA DONIECKIEGO.
"Ekonomiczeskaja Żyzń" Nr. 253 donosi, że produkcja kopalń węglowych Zagłębia Donieckiego osiągnęła rekordową wysokość 5 miljonów pudów na dobę. Produkcja tej wysokości nieznana była w Zagłębiu Donieckim przez cały czas istnienia tego Zagłębia.

PRODUKCJA ZAGŁĘBIA DONIECKIEGO.
"Ekonomiczeskaja Żyzń" Nr. 253 donosi, że produkcja kopalń węglowych Zagłębia Donieckiego osiągnęła rekordową wysokość 5 miljonów pudów na dobę. Produkcja tej wysokości nieznana była w Zagłębiu Donieckim przez cały czas istnienia tego Zagłębia.

PRODUKCJA ZAGŁĘBIA DONIECKIEGO.
"Ekonomiczeskaja Żyzń" Nr. 253 donosi, że produkcja kopalń węglowych Zagłębia Donieckiego osiągnęła rekordową wysokość 5 miljonów pudów na dobę. Produkcja tej wysokości nieznana była w Zagłębiu Donieckim przez cały czas istnienia tego Zagłębia.

cenie się do rządu ZSRR z prośbą o przwrócenie w Rosji sowieckiej wolności politycznej "w ramach, w których wolność ta istniała za cara Aleksandra III".

Cała rosyjska prasa monarchistyczna i liberalna na emigracji występuje bardzo ostro przeciwko temu oświadczeniu p.Kiereńskiego.

"POSLEDNIJA NOWOSCI" z dn. IO/II/Paryż, kierunek republikańsko-demokratyczny pod redakcją p.Milukowa/ zajmują również stanowisko negatywne wobec proponowanej przez p.Kiereńskiego taktyki politycznej.

PROPAGANDA EURAZYJSKA WSROD EMIGRANTOW ROSYJSKICH

Na podstawie doniesień rosyjskiej prasy emigracyjnej stwierdzić należy pewne ożywienie się propagandy zwolenników prondu eurazyjskiego na emigracji.

Jeden z założycieli "eurazjanizmu" prof.Sawicki wygłosił odczyty w Białogrodzie i Sofji, wybitny "eurazyjczyk" prof. Aleksiejew wygłosił odczyty w Rydze.

"SŁOWO"z dn.IO/II /Ryga, pismo umiarkowano-prawicowe/ ogłasza wywiad z prof. Aleksiejewym, który oświadczył i stwierdził, że rozpowszechnianie się idei eurazyjskiej wśród emigrantów rosyjskich nie należy mieszać z rzeczywistemi poglądami zwolenników tego ruchu z enuncjacjami osób, które się do tego ruchu przyłączają bez wszelkiego uprawnienia ze strony organizatorów jego.

IBIDEM z dn.I3/II podaje treść odczytu prof. Aleksiejewa w Rydze. Podczas tego odczytu skreślił prof. Aleksiejew podstawę eurazjanizmu, jako prondu historjozoficznego i politycznego, uznającego odrębność kulturalną, georgaficzną i polityczną Rosji i jej niezależność od wpływów europejskich.

"SEGODNIA" z dn. IO/II / Ryga, pismo demokratyczne/ ogłasza również wywiad z prof. Aleksiejewym i wydaje pochlebną opinję o jego odczycie.

"RUSSKIJ WOJENNYJ WIESTNIK" z dn. I3/II / Białogród, pismo wojskowe o kierunku eurazyjskim/ podaje wiadomości o odczytach prof. Sawickiego w Białogrodzie. W pierwszym odczycie skreślił prof. Sawicki podstawy ideowe ruchu eurazyjskiego, w drugim - podstawy eurazyjskiego programu gospodarczego, w trzecim - podstawy stosunku zwolenników prondu eurazyjskiego do ZSRR. W tym odczycie oświadczył prof. Sawicki, że przyszły ustrój państwowy Rosji powinien być oparty na "ideokracji", czyli rządach ugrupowania ludzi, związanych wspólnotą ideową. Obalenie rządu komunistycznego w ZSRR powinno nastąpić przez zamach stanu, dokonany wewnątrz Rosji sowieckiej przez ludzi wysuniętych na powierzchnię życia politycznego i państwowego przez wypadki rewolucyjne.

IBIDEM ogłasza artykuł wstępny w którym twierdzi, że odbudowa materjalna Rosji nastąpić może nawet w ramach ustroju sowieckiego, ustrój ten tamuje jednak wolność duchową Rosji, wobec czego walka z rządem komunistycznym powinna być prowadzone nadal z całą bezwzględnością.